



prof. dr hab. Mirosław Sułek

Najkrócej mówiąc, *potęgonomia* jest nauką o potędze państwa (jednostki politycznej), natomiast *potęgometria* – nauką o modelowaniu i pomiarze tej potęgi. Jednostka polityczna to terytorialnie zorganizowana polityczna zbiorowość. Mówiąc nieco inaczej, jest ona aktorem sceny międzynarodowej, wyposażonym w *zasoby*, *rozum* i motywowanym określoną *wolą*. Sens zajmowania się potęgą jako centralną kategorią teorii stosunków międzynarodowych, w tym jej pomiarem, wynika z przyjętych założeń co do natury tych stosunków. Oto one.



Po pierwsze, stosunki międzynarodowe pozostają stosunkami sił i interesów. Po drugie, najbardziej jaskrawym przejawem siły jest siła militarna (jako forma siły fizycznej w stosunkach międzynarodowych), która jest podstawowym składnikiem potęgi jednostki politycznej. Po trzecie, siła militarna opiera się na określonej bazie materialnej, ekonomicznej (potencjał), która w ostatniej instancji determinuje wielkość i charakter siły militarnej. Po czwarte, zarówno siła militarna, potencjał, jak i inne przejawy potęgi mogą być w określonych granicach i z określonym stopniem wiarygodności szacowane (mierzone). Po piąte, uzyskane miary potęgi (faktycznej, gotowej, czy też możliwej do urzeczywistnienia w pewnym przedziale czasu) mogą być z pożytkiem wykorzystane w polityce i strategii jednostki politycznej (w jej wymiarze teoretyczno-analitycznym i praktycznym, decyzyjnym), a przede wszystkim w polityce i strategii bezpieczeństwa.

1. Pojęcie potęgi państwa

Polski termin „potęga” ma liczne odpowiedniki w innych językach. Najbliższe nam to „potestas”, „power”, might, „Macht”, „puissance” oraz „moszcz”. „Potestas” to po łacinie tyle co siła, moc, władza – a) potęga polityczna, panowanie, zwierzchnictwo, władza; b) władza urzędnicza, urząd, urzędnik, zwierzchność; c) możliwość, sposobność, pozwolenie. W języku angielskim „power” oznacza najczęściej siłę, zdolność, władzę, mocarstwo, potęgę, energię, moc, możność, możliwość, potencjał. Zbliżony termin „might” oznacza również potęgę, siłę, moc. Inne luźniej związane z „power” terminy to: „influence”, „authority”, „rule”. W języku niemieckim terminowi „power” odpowiada termin „Macht”, natomiast we francuskim – „puissance”.

Istnieje spore zróżnicowanie w podejściu do definiowania potęgi państw, aczkolwiek jest ono trochę pozorne. Większe różnice pojawiają przy próbach określenia dominujących czynników potęgotwórczych, kierunkach i sposobach jej wykorzystania w stosunkach międzynarodowych czy próbach pomiaru. Jeszcze większe zamieszanie panuje w dziedzinie terminologii. Na oznaczenie potęgi państwa używa się również takich terminów, jak potencjał polityczny, potencjał geopolityczny, siła, potencjał siły, moc itp.^[11]

„W najogólniejszym znaczeniu – pisze R. Aron – potęga jest zdolnością do czynienia, tworzenia lub niszczenia. (...). Potęgą na scenie międzynarodowej nazywam zdolność jakiejś jednostki politycznej do narzucenia swej woli innym jednostkom politycznym. Krótko mówiąc, potęga polityczna nie jest niczym absolutnym, lecz stosunkiem między ludźmi”^[12]. Podczas gdy słowo „zdolność” podkreśla potencjalność potęgi (może, jeśli zechce), to „narzucenie woli” sugeruje możliwość fizycznego złamania sił oporu, a więc podkreśla element czynny. Wola niesie ze sobą z kolei aspekt psychologiczny potęgi. Dla niektórych autorów jest on wręcz kluczowy. Psychologiczne i relacyjne aspekty potęgi muszą być uznane za prawie tak ważne jak obiektywnie mierzalne możliwości”^[13].

Według J. G. Stoessingera „potęga w stosunkach międzynarodowych to zdolność państwa do użycia swych materialnych i niematerialnych zasobów w sposób, który wpłynie na zachowanie innych państw”^[14]. Bertrand Russel, mając na myśli raczej władzę, chociaż w języku angielskim władza i potęga to ten sam termin, pisze, że „potęga może być zdefiniowana jako osiągnięcie zamierzonych efektów. Jest to więc podejście ilościowe: jeśli z dwójga ludzi dążących do podobnego celu tylko jeden z nich osiąga ten cel oznacza to, że ma większą potęgę niż drugi”^[15].

Do czynników materialnych i niematerialnych nawiązuje koncepcja tzw. twardej i miękkiej potęgi. Do zrozumienia potęgi wnosi ona raczej niewiele, ale stała się ostatnio popularna. Jednym z najbardziej znanych teoretyków tej koncepcji jest Joseph Nye^[16].

Joseph Nye zaczyna od uwagi: potęga w polityce międzynarodowej jest pogoda – każdy o niej mówi, ale niewielu ją rozumie. Tak jak rolnicy i meteorolodzy usiłują przewidzieć burzę, tak przywódcy i analitycy usiłują zrozumieć ważniejsze zmiany w podziale potęgi między państwami. I nieco dalej – potęga jest jak miłość, łatwiej jej doświadczać niż definiować czy mierzyć^[17].

Potęę z reguły wiążano ze zmianę zachowania jednej strony w wyniku oddziaływania drugiej strony. To behawioralne ujęcie potęgi może być dobre – jak pisze Nye – dla analityków i historyków, którzy poświęcają sporo czasu na rekonstrukcję przeszłości, ale dla działających polityków i liderów ma raczej znaczenie przemijające. Próba dokonania zmiany zachowania innych państw może być nazwana metodą dyrektywną czy też nakazową. Nakazowa potęga polega na zachętach („marchewka”) albo na zagrożeniu („kij”). Inne użycie potęgi to zachowanie pośrednie albo kooptacyjne. Zdolność do uporządkowania preferencji jest połączona z niematerialnymi zasobami potęgi takimi, jak kultura, ideologia i instytucje. Ten wymiar może być potraktowany jako *miękką potęgą* w przeciwieństwie do *nakazowej potęgi*, połączonej zwykle z materialnymi zasobami takimi, jak wojsko i siła gospodarcza.

Rozróżnienie między twardą a miękką potęgą odnosi się do stopniowania zarówno natury zachowania, jak i materialności zasobów. Oba typy są aspektami zdolności do tego, aby osiągnąć jakieś cele poprzez sterowanie zachowaniem innych. Potęga nakazowa – zdolność do zmiany tego, co chcą inni – może opierać się na przymusie lub zachęcie. Potęga kooptacyjna – zdolność do kształtowania tego, co inni chcą – może spoczywać na atrakcyjności kultury i ideologii, albo na zdolności do manipulowania. I konkluzja – znaczenie miękkiej potęgi w polityce światowej rośnie^[8]. A nieco dalej – w erze gospodarek opartych na wiedzy i ponadnarodowej współzależności, potęga staje się trudniejsza do przeniesienia, mniej materialna i mniej siłowa (coercive)^[9].

Sądzę, że nie powinno się zbyt rygorystycznie przeciwstawiać potęgi twardej i potęgi miękkiej. Mimo iż miękka potęga Unii Europejskiej jest znacznym sukcesem, ale w końcu była ona oparta na twardej potędze. „Nie ma więc miękkiej potęgi bez twardej potęgi. Ale nie ma także twardej potęgi bez miękkiej potęgi. Także na arenie międzynarodowej, nawet z właściwą jej anarchią i polityką siły, trwała zmiana wymaga legitymizacji, miękkiej potęgi, ale również twardej potęgi”^[10].

Zagadnieniem miękkiej potęgi zainteresowali się również Chińczycy. Według jednego z nich „w nowym stuleciu świat w coraz większym stopniu rozwija się w kierunku wielobiegunowości w połączeniu z szybką globalizacją gospodarczą, doskonaleniem nauki i techniki i zaostrzającą się rywalizacją o ogólną potęgę państwa (comprehensive national power – CNP). Miękka potęga jest ważnym składnikiem CNP. Ta rywalizacja o CNP odgrywa coraz większą rolę w ewolucji stosunków międzynarodowych. Kultura, rodzaj miękkiej potęgi, ma również coraz większy wpływ na stosunki międzynarodowe. Cechą charakterystyczną większości państw współczesnego świata jest skupianie się na potędze kultury w międzynarodowej rywalizacji o CNP”^[11].

W związku z tym, że pojęcie potęgi państwa (jednostki politycznej) swój zasadniczy sens wiąże ze stosunkami międzynarodowymi, z natury rzeczy ma ona charakter *względny*. Mówiąc inaczej, potęga jest mała lub duża w porównaniu z innymi potęgami. Niemniej są sytuacje, gdy potęga danego państwa jest w porównaniu z innymi tak duża, że jest w istocie *potęgą absolutną* (a więc nie mająca konkurenta).

Pewną odmianą potęgi względnej jest *potęga kontekstowa (sytuacyjna)*. Czyni ją specyficzny splot wydarzeń międzynarodowych, z reguły jakiś rodzaj konfliktu, który – z reguły tymczasowo – uwypukla znaczenie pewnej grupy elementów. Takimi potęgami kontekstowymi były np. w latach siedemdziesiątych państwa eksportujące ropę naftową.

Można też mówić o *potędze postrzeganej*, tzn. takiej, jaką widzą inni. Wszystkie państwa dysponują różnymi środkami i sposobami takiego oddziaływania na inne państwa, by pokazać się potężniejszym niż jest się w istocie. Dużą rolę może tu odegrać ideologia, propaganda, ostrzeżenia, groźby. Potęga postrzegana może być przeceniana lub niedoceniana.

Z potęgą postrzeganą związana jest *potęga eksponowana (intencyjna)*. Działalność państwa ukierunkowana jest na tworzenie określonego wyobrażenia o danej potędze. Najczęściej chodzi o wyolbrzymianie posiadanej potęgi, ale może być również odwrotnie.

Poprzez analizę materialnych i niematerialnych zasobów danego państwa wnioskujemy o jego zdolnościach do wywierania wpływu na inne państwa, mówimy więc o *potędze domniemanej*. Stosowanie potęgi prowadzi do różnorodnych rezultatów, które można określić jako *potęgę zrealizowaną*.

Trzeba zauważyć, że wiele kategorii zbliżonych do pojęcia potęgi często definiowane jest prawie tak samo jak pojęcie potęgi. Dotyczy to zwłaszcza potencjału wojennego i potencjału obronnego, a także potencjału militarnego.

2. Czym jest potęgonomia i potęgomетria?

2.1. Uwagi terminologiczne

Potęgonomia to nauka zajmująca się potęgą jednostek politycznych (państw, ścisłych sojuszy, ugrupowań polityczno-gospodarczych). Ujmując nieco szerzej – jest to nauka o potędze (mocy, sile) jednostek politycznych w stosunkach międzynarodowych. Zajmuje się istotą potęgi, jej przejawami, kryteriami mocarstwowości oraz klasyfikacją jednostek

politycznych ze względu na profil swej potęgi; nauka pomocnicza politologii i geopolityki. *Potęgomelia* zajmuje się z kolei modelowaniem i pomiarem potęgi i jest subdyscypliną potęgonomii.

Modelowanie to proces budowy modelu (modeli). Polega on, krótko mówiąc, na odwzorowaniu, odzwierciedleniu istotnych cech badanego obiektu (zjawiska) w formie umownych obrazów. Model powinien być tak skonstruowany, aby wyrażał charakterystyki obiektu (właściwości, wzajemne związki, parametry strukturalne czy funkcjonalne) istotne z punktu widzenia celu badania. Dlatego centralnym problemem modelowania jest stopień podobieństwa (zgodności, odpowiedniości, izomorfizmu) między modelem a odwzorowywanym obiektem.

Pomiar jest pewną formą porządkowania naszych informacji o świecie zewnętrznym. Jest to proces odwzorowywania pojęcia na zbiór wartości. Mówiąc nieco ściślej, jest to procedura, w której przyporządkowuje się, zgodnie z określonymi zasadami, wartości liczbowe – cyfry lub inne symbole – właściwościom empirycznym (zmiennym)^[12].

Po zakończeniu zimnej wojny w wielu środowiskach uznano, że stosunki międzynarodowe będą ulegać postępującej ekonomizacji kosztem militaryzacji, stąd punkt ciężkości rywalizacji państw przesunie się w kierunku rywalizacji gospodarczej. Ducha tego myślenia oddaje tytuł pracy zbiorowej pt. *Powernomics*^[13]. Jak piszą sami autorzy, wybrano taki tytuł, aby uwypuklić związek między gospodarką (ekonomiką) a innymi aspektami bytu narodowego (**power** – **economics**). Chodziło też o to, by zdefiniować amerykańską odpowiedź na zakończenie zimnej wojny, na powstanie nowej ery, w której bezpieczeństwo narodowe będzie coraz bardziej definiowane w kategoriach ekonomicznych^[14].

Zgodnie ze swoją nazwą, potęgonomia powinna zajmować się potęgą państw (jednostek politycznych). Potęga ma wiele wymiarów, ale w tej dyscyplinie chodzi nie tyle o ich odrębne opisywanie, co raczej o przedstawienie nowej jakości, której hasłem wywoławczym jest właśnie „potęga”.

„Potęgomelia” z kolei odsyła nas do zagadnień modelowania i pomiaru potęgi. Ten kierunek badań można traktować jako równoległy w stosunku do istniejących nurtów. Można też rozumieć go bardziej ambitnie – jako dalszy rozwój potęgonomii. Nazwa „potęgomelia” wiąże „potęgę” i „pomiar” i w tym sensie jest analogiczna do innych – zbudowanych na tej zasadzie – nazw. Należy do nich np. „biometria” (nauka o prawach rządzących zmiennością cech populacji organizmów żywych, oparta na metodach i twierdzeniach statystyki matematycznej), „psychometria” (dział psychologii zajmujący się zagadnieniami związanymi z pomiarem zjawisk i procesów psychicznych), „socjometria” (dział socjologii zajmujący się procesami kształtowania się wzajemnych stosunków

między ludźmi i ich mierzaniem).

Z nauk bliższych ekonomii jest to przede wszystkim „ekonometria” i „kliometria”. Według O. Lange „*Ekonometria – to nauka zajmująca się ustalaniem za pomocą metod statystycznych konkretnych ilościowych prawidłowości zachodzących w życiu gospodarczym*”^[15]. Z ekonometrią związane były przesadnie duże nadzieje (zwłaszcza w obliczu rosnącej wiary w planowanie i programowanie gospodarcze, tak na wschodzie, jak i zachodzie), wszystkich ich nie spełniła, ale ranga badań ilościowych jest nadal duża. Warto dodać, że w czasach gospodarki socjalistycznej próbowano wprowadzić – na wzór ekonometrii – *planometrię*, która miała wiązać organiczne metody ekonomiczne, matematyczne i statystyczne, stosowane w planowaniu bieżącym i perspektywicznym oraz w zarządzaniu produkcją społeczną. Specyficzne własności gospodarki socjalistycznej i planowy charakter zadań nie wykluczają możliwości stosowania ekonometrii, lecz nadają jej nowe, szczególne cechy, przekształcają ją w nową naukę – planometrię^[16].

„Kliometria” (połączenie imienia muzy historii Klio i pomiaru) jest nowym kierunkiem badawczym w historii gospodarczej (zwanym też *nową historią gospodarczą*), opierającym się na szeroko zakrojonych badaniach ilościowych. Za takie właśnie badania w 1993 roku dwóch amerykańskich ekonomistów otrzymało nagrodę Nobla w ekonomii, a wg oficjalnego uzasadnienia Szwedzkiej Akademii Nauk za „wkład w odnowę historii gospodarczej przez zastosowanie teorii ekonomicznych i metod ilościowych dla objaśnienia przemian gospodarczych i instytucjonalnych”.

Badania ilościowe w ekonomii mają swego prekursora, którym był William Petty (1623–1687). W swoich badaniach ekonomicznych chętnie posługiwał się statystyką, nazywaną przez niego „arytmetyką polityczną”. Sam określił ją następująco: „Metoda, jaką (...) stosuję, nie jest jeszcze często w użyciu. Zamiast używać słów porównujących lub opisujących oraz argumentów intelektualnych, wybieram kierunek (jako specjalista od arytmetyki politycznej czyniłem to od dawna) na wyrażanie się za pomocą liczb, wag i miar, korzystając tylko z argumentów rozumu lub rozważając tylko te przyczyny, które mają swe podstawy w przyrodzie”^[17]. Warto dodać, że arytmetyka polityczna pozwalała mu m.in. porównywać wielkość i potęgę państw, z którymi Anglia prowadziła wojny lub konkurowała na rynkach zagranicznych.

Trzeba jeszcze wspomnieć o propozycji, wyrażonej jak gdyby mimochodem przez znanego współczesnego ekonomistę i metodologa K. Bouldinga. Został on poproszony o ocenę ekonomicznych aspektów pracy, poświęconej matematycznemu modelowaniu wojny (w tym procesie wyścigu zbrojeń) – na samym wstępie pracę tę zaliczył do (zastrzegając się – „jeśli mogę ukuć takie słowo”) „politykometrii” (politicometrics)^[18].

Pewną modyfikacją tego terminu była „politometria” (politometrics), jako zastosowanie ekonometrii do nauk politycznych albo jako badanie relacji między ekonomią a polityką^[19]. Według jeszcze nieco innego ujęcia, politometria usiłuje włączyć do modeli ekonomicznych jako zmiennych endogenicznych (pochodzących z wewnątrz – M.S.) zjawisk politycznych^[20].

Dość dawno pojawił się też termin „prakseometria” – jest to dział prakseologii zajmujący się mierzeniem wielkości prakseologicznych^[21].

2.2. Analiza wymiarowa

Wszelkie operacje pomiaru związane są z wymiarami mierzonych wielkości. Bez tego w naukach przyrodniczych nie można dokonać najprostszych operacji dodawania czy odejmowania. Kilogramy dodaje się do kilogramów, sekundy do sekund, waty do watów. Podobnej jasności nie ma w naukach społecznych. Mimo to potrzebna jest jakaś forma analizy wymiarowej w celu zdyscyplinowania procesu badania i wnioskowania.

Duże doświadczenie w analizie wymiarowej mają nauki ekonomiczne, które stosują dwa podstawowe wymiary: zasobowy (Z) i strumieniowy (Z/T). Wymiar zasobowy odnosi się do wszelkich zasobów, będących do dyspozycji w danym momencie czasowym (np. majątek narodowy czy potencjał bojowy sił zbrojnych na dzień X). Ten wymiar można nazwać potencjałem (w rozumieniu – energii potencjalnej). Drugi wymiar, strumieniowy, odnosi się do zasobów przepływających w czasie. W odniesieniu do jednostek politycznych takimi strumieniami mogą być np. dochód narodowy wytworzony w ciągu roku czy wielkość ładunków przewiezionych w jednostce czasu. Specyficznym strumieniem jest moc jednostki politycznej (jako rodzaj mocy socjologicznej) – jest to strumień energii w czasie. Wykonywanie dozwolonych operacji na zasobach i strumieniach prowadzi z kolei do wielu wymiarów pochodnych (np. stopa zysku ma wymiar 1/T).

W normalnych” sytuacjach istnieje dość ściśle powiązanie pomiędzy potencjałem a mocą. W sytuacjach „wstrząsów geopolitycznych” czy „ruchów tektonicznych” może dojść do dość dużej rozbieżności. Współczesnym przykładem jest Rosja. Po rozpadzie Związku Sowieckiego weszła w długi okres kryzysu społecznego, gospodarczego i politycznego, w wyniku czego bardzo osłabła jej moc. Natomiast w znacznie mniejszym stopniu zmalała jej potencjał (w postaci nagromadzonej broni czy aparatu wytwórczego). Na co dzień wykorzystywana jest przede wszystkim moc. Moc jest tym, co realne, potencjał tym, co możliwe. Konkurencyjny charakter środowiska międzynarodowego powoduje, że jednostki polityczne dążą do maksymalizacji swojej mocy. W związku z tym „polityka

zagraniczna, jako taka, jest zawsze *power politics*, polityką potęgi”^[22]. I nie chodzi tu bynajmniej o maksymalizację siły militarnej, lecz o największą „wagę” swego państwa czy też potęgę geopolityczną lub potencjał geopolityczny.

Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych jej najważniejszym parametrem jest *moc*, czyli wielkość przetwarzanej energii społecznej w jednostce czasu, wyznaczającej jej określone miejsce w światowym układzie sił. Część tej energii społecznej może być magazynowana z zamiarem jej użycia w sytuacjach odbiegających od normy (wojny, klęski żywiołowe). Zmagazynowana energia (pod postacią np. uzbrojenia, maszyn, urządzeń produkcyjnych) jest *energią potencjalną (potencjałem)*.

Na pojęcie potęgi jednostki politycznej składają się zarówno *moc*, jak i *energia potencjalna (potencjał)*. *Moc* jest składową realną, „widzialną”, „dotykającą”, gotową; *potencjał* – potencjalną, ukrytą, domniemaną, możliwą, wirtualną. Dla uruchomienia potencjału potrzebny jest pewien dodatkowy wysiłek i czas, podczas gdy *moc* jest „gotowa”, dlatego w międzynarodowych porównaniach najważniejsza jest *moc*.

Po lekturze podstawowych tekstów związanych z potęgą państw powstaje wrażenie, że wielu autorów nie radzi sobie z wyrażaniem potencjalności i realności, gotowości i konwersji (przestawienia zasobów z celów cywilnych na obronne) czy też „twardości” i „miękkości”. Termin „*power*” i odpowiedniki w innych językach bywają używane z zastosowaniem różnych odcieni znaczeniowych, ale ich wspólną cechą jest mniej lub bardziej wyczuwalna *potencjalność i pośredniość* w przeciwieństwie np. do *bezpośredniej* siły fizycznej (siły militarnej), gdzie zarezerwowano raczej termin „*force*” czy „*Kraft*”.

Większy ładunek potencjalności ma termin „*potential*” (potencjał). Niekiedy zastępuje on termin „*power*”, ale raczej wtedy, gdy dodatkowo chce się położyć akcent na bierność, dlatego najczęściej związany jest z zasobami, ujmowanymi w oderwaniu od konkretnych możliwych zastosowań.

Dobra analiza wymiarowa powinna pomóc w ścisłym określeniu pojęć, usiłujących oddać istotne aspekty tego, co ogólnie nazywa się stosunkami sił. Bez analizy wymiarowej nie będziemy wiedzieć, co naprawdę znaczą terminy, które stosujemy.

3. Formy i profile potęgi

Wyróżnione poniżej formy i profile potęgi są wynikiem pewnej konwencji. Można mówić o profilu mając na myśli całokształt parametrów opisujących potęgę (w tym znaczeniu policja amerykańska mówi np. o profilu seryjnego podpalacza), można też ujmować go wężiej tak, jak czynię to poniżej.

3.1. Formy potęgi

Różne proporcje elementów składających się na potęgę jednostek politycznych pozwalają wyróżnić kilka charakterystycznych form potęgi. Przyjmujemy za kryterium podziału trzy grupy elementów (trzy wymiary): ekonomiczny, militarny, demograficzno-przestrzenny.

Łącząc ze sobą po dwa wymiary otrzymamy trzy czyste i trzy mieszane formy potęgi: ekonomiczna, militarna, demograficzno-przestrzenna, ekonomiczno-militarna, ekonomiczno-demograficzno-przestrzenna, demograficzno-przestrzenno-militarna. Połączenie trzech wymiarów prowadzi do wyróżnienia tylko jednej formy potęgi – potęgi ekonomiczno-militarno-demograficzno-przestrzennej. Żadna z tych form potęgi nie jest bezpośrednio uzależniona od wielkości państwa – każda z nich mówi tylko o przewadze wybranej grupy elementów.

Potęga demograficzno-przestrzenna opiera się przede wszystkim na ludności i terytorium (i w pewnym zakresie na położeniu geograficznym). Z natury rzeczy ma ona charakter bierny, państwo oparte na takiej potędze może odgrywać pewną rolę na arenie międzynarodowej tylko w najwyższych pułapach ilościowych (jak np. Chiny czy Indie). Demograficzno-geograficzny charakter potęgi nie jest związany bezpośrednio z wielkością państwa – mogą tu występować państwa duże, średnie i małe. Przykłady: Chiny, Indie, Pakistan, Indonezja, Egipt, Iran, Irak.

Potęga demograficzno-przestrzenno-ekonomiczna charakteryzuje głównie państwa średnio rozwinięte o słabej militaryzacji. Są to państwa o niewielkich ambicjach polityczno-militarnych (ich potęga ma charakter bierny). Przykładem może być Meksyk.

Potęga demograficzno-przestrzenno-militarna charakteryzuje państwa o średnim i niskim poziomie rozwoju, silnie zmilitaryzowane. Są to z reguły państwa agresywne, ale charakter ich potęgi, który jest raczej bierny, nie pozwala na odgrywanie poważniejszej roli.

Potęgę ekonomiczną charakteryzują wysokie wskaźniki rozwoju gospodarczego, mierzone wydajnością pracy i poziomem dochodu narodowego na 1 mieszkańca. Państwa, które

można określić jako potęgi ekonomiczne, odgrywają bardziej czynną rolę w stosunkach międzynarodowych (zwłaszcza jeśli dodatkowo mają duży udział w handlu międzynarodowym), ale ta forma nie wystarcza do zdobycia statusu mocarstwa światowego. Potęga ekonomiczna musi być wsparta potęgą militarną. Przykłady potęgi ekonomicznej: Japonia, Tajwan, Hongkong, Singapur.

Potęga ekonomiczno-militarna różni się od potęgi ekonomicznej zwiększonym poziomem militaryzacji, co pozwala na odgrywanie czynnej roli w stosunkach międzynarodowych. Państwa charakteryzujące się taką potęgą mają z reguły długie tradycje państwowości, solidną bazę ekonomiczną i siły zbrojne o dużych możliwościach. Ich dużą siłą ogólną wzmacnia często czynnik moralno-psychologiczny, ideologiczny itp. Jeżeli potęga ekonomiczno-militarna charakteryzuje państwo duże, to z pewnością jest ono mocarstwem politycznym. Przykładami takiej potęgi są: USA, Francja, Wielka Brytania.

Potęga militarna charakteryzuje się państwa o średnim i wysokim poziomie rozwoju gospodarczego i dużym stopniu militaryzacji. Potęgi militarne mają z reguły duży wpływ na stosunki międzynarodowe, ale jest on w dużej mierze nienaturalny, wymuszony – dotąd, dopóki potęga militarna nie zostanie oparta na solidniejszej bazie ekonomicznej wpływ ten nie będzie trwały. Przykłady potęgi militarnej: b. ZSRR, Turcja i w mniejszej mierze Izrael.

Potęga ekonomiczno-militarno-demograficzno-przestrzenna w sposób dość zharmonizowany łączy wszystkie trzy grupy elementów. Potęga ta ma charakter raczej czynny, ale wskazuje raczej na umiarkowane ambicje polityczno-militarne.

Powyższa klasyfikacja opierała się na tzw. twardych (materialnych) elementach potęgi. W tym miejscu może powstać uzasadnione pytanie o rolę miękkich (niematerialnych) wymiarów potęgi, czyli czynnika politycznego i moralno-psychologicznego. Otóż w pracy tej przyjąłem punkt widzenia, wg którego niematerialne wymiary potęgi są bardzo ważne, ale należy je dopiero zidentyfikować i określić na podstawie dynamicznej analizy kształtowania się parametrów potęgi. Innymi słowy, wg przyjętej przeze mnie postawy badawczej, elementy niematerialne uzewnętrzniają się przede wszystkim w zakresie czynnika militarnego, jako reprezentanta określonej woli i strategii (polityki).

Powyższa klasyfikacja nie jest oczywiście jedyną możliwością, ale zaprezentowane podejście jest dość przejrzyste i ugruntowane. Wydaje się przy tym kompletne.

3.2. Profile potęgi

Wyróżnienie profili potęgi opiera się na kryterium stopnia zharmonizowania grup elementów tworzących daną potęgę. Z tego punktu widzenia można wymienić: potęgę jednowymiarową, potęgę dwuwymiarową, potęgę wielowymiarową. Jest oczywiste, że liczba możliwych profili zależy od ilości przyjętych wymiarów. Gdyby dołożyć do trzech wymiarów twardych (demograficzno-przestrzennych, ekonomicznych i militarnych) dwa miękkie (strategiczny i moralny) moglibyśmy otrzymać nawet potęgę pięciowymiarową.

Potęga jednowymiarowa opiera się na jednej grupie elementów, na jednej grupie czynników potęgi, np. ekonomicznych lub militarnych. Jest to więc potęga o najbardziej zwichniętej strukturze wewnętrznej.^[23]

Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych ważne jest, jaka grupa elementów tworzy wspomniany „jeden wymiar”. Potęga demograficzno-przestrzenna jest z zasady niezdolna do realizacji celów agresywnych, ale np. potęga militarna – na odwrót. Wydaje się, że duża siła militarna i słaba baza ekonomiczna podtrzymują agresywne zamiary i dlatego jest ona bardzo niebezpieczna. Potęga ekonomiczna z kolei może mieć znaczny wpływ poprzez stosowanie środków ekonomicznych, ale nie ma ono charakteru „przymusu fizycznego” jaką ma siła militarna.

Jednostronny charakter potęgi zawęża znacznie zakres możliwości do zastosowania środków – jej skuteczność nie jest duża.

Potęga dwuwymiarowa opiera się na dwóch grupach elementów. Jej struktura wewnętrzna jest nadal zwichnięta, ale bardziej harmonijna niż w wypadku potęgi jednowymiarowej.

Potęga wielowymiarowa oznacza, że kształtowana jest w sposób zharmonizowany przez co najmniej trzy grupy elementów. Niższą formą potęgi wielowymiarowej jest *potęga trójwymiarowa*, która opiera się na trzech grupach elementów. Bez względu na konkretną postać, potęga trójwymiarowa charakteryzuje się dość harmonijną strukturą wewnętrzną, co pozwala na stosowanie dość zróżnicowanych form oddziaływania o sporej skuteczności.

Podsumowanie

Potęgonomia jest nauką o potędze państwa (jednostki politycznej), natomiast potęgometa – nauką o modelowaniu i pomiarze tej potęgi. Jednostka polityczna to terytorialnie zorganizowana polityczna zbiorowość; jest ona aktorem sceny międzynarodowej, wyposażonym w *zasoby, rozum* i motywowanym określoną *wolą*.

Waga zagadnień dotyczących potęgi w dużej mierze zależy od kierunku badawczego (szkoły) i przyjmowanych założeń. Niewątpliwie dla kierunku realistycznego potęga jednostek politycznych jest kategorią centralną. Według niej stosunki międzynarodowe to stosunki sił i interesów, przywódcy polityczni (podobnie jak dowódcy wojskowi) muszą więc rozumować w kategoriach stosunków sił. To z kolei wymaga szacowania wielkości potęgi i jej podstawowych parametrów. Dużą pomoc w tym zakresie niosą potęgonomia i potęgometa.

Źródło: Z. Lach, J. Wendt, *Geopolityka. Elementy teorii, wybrane metody i badania*, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2010, s. 57-68.

[1] „*Wolę używać terminu <potencjał polityczny> niż terminu <potęga>*”. (H. Sprout, *Geopolitical Hypotheses in Technological Perspective*, (w:) W. C. Olson, F. A. Sonderrmann, *The Theory and Practice of International Relations*, New Jersey 1966, s. 103).

[2] Tamże, s. 69.

[3] J. G. Stoessinger, *The Might of Nations. World Politics in Our Times*, third. ed., Random House, New York 1969, s. 16.

[4] Tamż, s. 27.

[5] B. Russel, *The Forms of Power*, (w:) S. Lukes (ed.), *Power*, New York 1992, s. 19.

[6] Zob. Joseph S. Nye, Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, Basic Books, 1990. Zob. też: tenże, *The Changing Nature of World Power*, „Political Science Quarterly” 1990, Vol. 105, Issue 2 (Summer), 177-192. (www.members.shaw.ca). Jest to fragment książki: *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, Basic Books, 1990.

[7] Joseph S. Nye, Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, Basic Books, 1990, s. 177.

[8] Por. tamże, s. 182.

[9] Por. tamże, s. 183.

[10] R. Cooper, *Hard power, soft power and the goals of diplomacy*, (in:) David Held, Mathias Koenig-Archibudi (eds), *American Power in the 21st Century*, 2004, pp. 167-180. (www.eu.int./nedocs), s. 16.

[11] Zhu Majie, *Role of Soft Power in International Relations* (www.siis.org.cn), s. 1.

[12] Po. Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk I S-ka, Poznań 2001, s. 170.

[13] *Powernomics. Economics and Strategy After the Cold War*, Economic Strategy Institute, Washington, D.C. 1991.

[14] Por. tamże, s. ix..

[15] O. Lange, *Wstęp do ekonometrii*, Warszawa 1971, s. 11. Warto dodać, że laureatami ekonomicznej Nagrody Nobla w 2000 roku zostali ekonomiści amerykańscy J. J. Heckman oraz D. L. McFadden, zajmujący się badaniami z zakresu *mikroekonometrii*, czyli ekonometrii zastosowanej do pojedynczych podmiotów gospodarczych (pojedynczych ludziach, gospodarstwach domowych, przedsiębiorstwach.).

[16] Por. W. Niemczynow, *Metody i modele ekonomiczno-matematyczne*, PWE, Warszawa 1964, s. 19.

[17] Cyt. za: W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1998, s. 152.

[18] Por. N. Rashevsky and E. Trucco: Wstęp do pracy: L. F. Richardson, *Arms and Insecurity*, Pittsburg 1960, s. VII.

[19] Zob. np. B. S. Frey, *Politometrics of Government Behavior in a Democracy*, "Scandinavian Journal of Economics" 1979, Vol. 81, No. 2; G. Hilton, *Intermediate Politometrics*, New York 1976; F. Turnovec, *Politometrics: Econometrics for Political Science*, Politechnika Wroclawska 2003.

[20] Zob. K. Dopfer, *Wprowadzenie: ku nowemu paradygmatowi*, (w:) K. Dopfer (red.), *Ekonomia w przyszłości*, PWN, Warszawa 1982, s. 66.

[21] Zob. W. Gasparski, *Kryterium i metoda wyboru rozwiązania technicznego w ujęciu prakseometrycznym*, WNT, Warszawa 1970; tenże, *Prakseologia*, Oficyna Wydawnicza Warszawskiej Szkoły Zarządzania Szkoły Wyższej, Warszawa 1999, s.

[22] R. Aron, *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, CAS, Warszawa 1995, s. 167.

[23] Według Z. Brzezińskiego, rola Związku Radzieckiego jako potęgi światowej była ograniczona do jednego wymiaru – militarnego. (Por. Z. Brzeziński, *Potęga ZSRR i dylematy Zachodu*, (w:) Z. Brzeziński, *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, „ANEKS”, Londyn 1988, s. 5-17. Opinię tę przyjmuje również K. Gadżijew, pisząc: „Związek Radziecki był supermocarstwem o nierównych wymiarach, który słabość ekonomiczną kompensował polityczną dyscypliną, siłą wojskową i bogatymi zasobami naturalnymi. Tym nie mniej statusu wielkiego mocarstwa nie da się utrzymać bez określonego poziomu możliwości ekonomicznych”. (K. Gadżijew, *Geopolitika*, Moskwa 1997, s. 243).